

## W stronę kołowego modelu narcyzmu

Co łączy ze sobą Sarumana, Boromira, Golluma i jego alter ego Smeagola? Te postaci ze słynnej powieści J.R.R. Tolkiena „Władca Pierścieni” łączy ze sobą jeden z najsłynniejszych syndromów w psychologii – narcyzm. Na pierwszy rzut oka mamy tu do czynienia z mniej lub bardziej niesympatycznymi bohaterami – od dążącego do przejęcia władzy nad światem Sarumana, poprzez gotowego do poświęceń za wszelką cenę Boromira aż po postać cierpiącą na swoiste rozdwojenie jaźni: Golluma/Smeagola – w odsłonie Gollumowej pełnego niechęci do innych i skupionego na swoim skarbie, w odsłonie Smeagolowej – nadmiernie służalczego i podejrzanie chętnie zapewniającego o własnej przyjacielskości.

Narcyzm wydaje się być tak rozpowszechniony w kulturze zachodniej (i nie tylko), a badania nad tym zjawiskiem tak popularne, że można powątpiewać w celowość zajmowania się tym tematem. Jednak wraz z przyrostem badań okazuje się, że ten bogaty obraz potrzebuje solidnego uporządkowania, zarówno od strony teoretycznej jak i badawczej. Nasz projekt badawczy opiera się na propozycji zastosowania do opisu narcyzmu podziału na sferę sprawczą, czyli koncentracji na skuteczności własnego działania i wspólnotową, czyli koncentracją na dobrym funkcjonowaniu w relacjach społecznych nie tylko w narcyzmie wielkościowym, ale i w nadwrażliwym.

Narcyzm wielkościowy jest uznawany za cechę nie do końca szkodliwą i do pewnego stopnia przydatną dla posiadacza, natomiast narcyzm podatny na zranienie jest łączony z cierpieniem jednostki i poczuciem nieadekwatności. To, co łączy oba narcyzmy, to koncentracja na sobie – u narcyza wielkościowego oparta na poczuciu własnej wyjątkowości, u narcyza nadwrażliwego – powiązana z obroną wrażliwego ja. Obie formy mogą realizować się albo w sposób sprawczy albo wspólnotowy. Narcyz sprawczo-wielkościowy uważa się za osobę wybitnie uzdolnioną i inteligentną, narcyz wspólnotowo-sprawczy buduje swój nadmiernie pozytywny obraz na byciu wybitnie pomocnym i uspołecznionym. Narcyz sprawczo-nadwrażliwy nie chce, by inni uznali go za osobę niezdolną. Narcyz wspólnotowo-nadwrażliwy nie chce, by inni uznali go za osobę nieuspołecznioną.

W obecnym projekcie podejmujemy próbę wyjaśnienia funkcjonowania społecznego narcyzów przez zaproponowanie strategii specyficznych dla każdej z czterech form. Proponowane przez nas badania mają charakter nie tylko samoopisowy, ale opierają się na danych obserwacyjnych i zobiektywizowanych, jak analiza funkcjonowania osób narcystycznych w sieciach społecznych czy w związkach romantycznych. Jest to kluczowe w badaniach narcyzów, gdyż badania samoopisowe są obarczone w ich wypadku szczególnym błędem wynikającym z ich nadmiernie pozytywnej autoprezentacji – motywowanej chęcią utwierdzenia się w przekonaniu o własnej wspaniałości (narcyza wielkościowy) lub obroną przed zdemaskowaniem i zranieniem (narcyza nadwrażliwy). Całość uzupełnią badania międzykulturowe, poświęcone weryfikacji założenia o istnieniu czterech form narcyzmu w różnych kontekstach kulturowych oraz poszukiwaniu uwarunkowań kulturowych narcyzmu nadwrażliwego, analogicznie do mapy kulturowej narcyzmu wielkościowego (sprawczego i wspólnotowego), która powstała dzięki zakończonemu właśnie projektowi „The Self-enhancement Cross-Cultural Project” zrealizowanemu w 53 przez lidera proponowanego tu projektu badawczego.